

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 91.

Z KRAKOWA DNIA 14 LISTOPADA 1824 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 6 Listopada.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski powrócił dnia wczorajszego w południe do tutejszey stolicy,

Z Petersburga d. 6 Października [d. K.

(Z Kurjera Litewskiego.)

Gazeta Akademicka o dalszey podróży Cesarza Jegomości zawiera ze Staropola, miasta w Gubernii Symbirskiej położonego, pod dniem 12 Września, doniesienia następujące: — „Cesarz Jegomość dnia 7 b. m. w Niedzielę o godzinie 8mej zrana, przybył do miasta Staropola. Przeprawiwszy się przez Wołgę ze wsi Zeguwey, o trzy wiorsty niżej miasta, tuż na brzegu spotkany był przez wielkie zgromadzenie ludu, i w śród grzmiących okrzyków *Ura*, przeprowadzony do miasta, aż do przygotowanego dla Jego Cesarskiej Mości domu. Miasto całe było oświecone. Przed domem spotkali Najjaśniejszego Pana Marszałek z Obywatelami stanu szlacheckiego i Urzędnikami, Głowa miasta ze znakomitszem Obywatelstwem i Ataman wojska Kałmuckiego Major Banyszewski z dowódcą pułku, Radcami Kancellaryi,

officerami pełniącymi służbę szeregową. Po przybyciu do przygotowanego domu Cesarz Jegomość raczył oświadczyć Wysoki rozkaz, przez Naczelnika Głównego Sztabu, Marszałkowi i Horodniczemu, niezwłocznie [spisać listę imienną Szlachty i Urzędników, dla przedstawienia Jego Cesarskiej Mości. Następnego dnia o godzinie 6 zrana mieli szczęście stawić się przed Jego Cesarzką Mością wszyscy Urzędnicy wojskowi i cywilni, a Głowa miasta z obywatelstwem miejskiem ofiarowali chleb i sól. O godzinie 7mej zrana Cesarz Jegomość w Cerkwi Sobornej słuchał Liturgii świętey po której udał się dla widzenia koczo-wiska Kałmuków i w niem kibitek, na stępach w bliskości miasta stojących, obyczaiem tego ludu z całym taborem i dobytkiem, na około się paszącym. Powracając oglądał szpital miejski, a potem przybył do mieszkania. O godzinie 10tej przed południem, Najjaśniejszy Pan nader łaskawie z uprzejmością raczywszy wszystkich pożegnać, poiażdem wyjechał ku Włodze wśród błogosławieństw licznie zgromadzonego ludu, który uczucia swe głosnemi wyrażał, okrzykami. Za

przybyciem na brzeg pomienionej rzeki, wyjechał traktem do miasta Samary, wodzą na statku Hartkouszy, w najpożydajszym stanie zdrowia. „

Z Orenburga 17 Września.

Nakoniec i my mieliśmy szczęście spotkać i przeprowadzić Cesarza Jegomości szczęśliwie. Z zachwyceniem widzieliśmy, że stan tego kraju sprawił na Jego Cesarskiej Mości najprzyjemniejsze wrażenia. Nie jednokrotnie pozwolił Najjaśniejszy Pan usłyszeć, że dobre urządzenia tych stepistych i dalekich okolic przewyższyły Jego spodziewanie. W czasie bawienia Jego Cesarskiej Mości w Orenburgu podobało się Najjaśniejszemu Panu odwiedzić nasz dwór zamianowy, dokąd zbierają się ze swoimi produktami równie wół dzicy mieszkający stepów Kirgiskich jak i handlujących ze stron cywilizowanych Gorney-Azyi. Kilka tysięcy Kirgizów na bystrych koniach i w błyszczącej odzieży, spotkali Najmiłościwszego swego Monarchę, a grzmiące Ura! w gęcej godziny rozchodziło się po ich tłumach, najwyższą przejętych radością. Hordy te w największym były uniesieniu; każdy pałał żądzą weyrzenia na oblicze Monarchy, i w tem żarliwym upragnieniu tak się tłumili, że Monarsze niepodobna było wyjść z pojazdu, dla widzenia jak się odbywa zamiana zamożnych i mnogich stad, które im od potrzeb zbywają. Tymczasem kupcy Rosyjscy spotkali Najjaśniejszego Gościa z chlebem i solą, a Bucharowie i Chiwińcy, idąc z niemi w zawody w pokazywaniu radości, obyczajem swego kraju, różne ofiarowali owoce. Potem Cesarz Jegomość raczył udać się do wa-

rowni Ileckiej; długo się tam przypatrywał wyrabianiu soli i z radością patrzył na to przewyborne, niewyczerpane źródło krajowego płodu. Szczególną zaś przyjemnością dla Jego Cesarskiej Mości było widzieć błogi stan ludzi, bawiących się około dobywania i rozwożenia soli, i w ogólności piękne urządzenie miasteczka Ilecka, które w przeciągu kilku lat, niezmordowaną pieczołowitością Ministeryum Skarbu, doprowadzone zostało do tak kwitnącego stanu, że za najlepszy wzor posłużyć może dla zakładów tego rodzaju. Po drodze do warowni Ileckiej Cesarz Jegomość oglądał koczowisko Kirgizów, bardzo ludne, gdzie było kilka jurty czyli kibitek, w których znajdowały się starsza zona i córki Chana Szirgazy. Najjaśniejszy Pan raczył odwiedzić familię Chana, i kibitki Suttanow Kirgiskich Mendjara i Rysj nowa; uważał nie zwyyczajny sposób życia koczującego i wielkiego bogactwa z chowu była w stepach. Na wyjeździe z Aulów, wszyscy Suttani i starszyna, na wybornych swych koniach i w bogatym odzieniu, z mnóstwem wielkiem Kibitek przeprowadzali Monarchę wiorst kilka; niektorzy z Kirgizów iecnali wierzchem na wielbłądach, które w radości koniom nie ustępowały; widok to był niezwyyczajny. Natomiast za powrotem Cesarza Jegomości do Orenburga, przedstawiam byli Monarsze: Chan małej hordy Kirgizkiej Szirgazy i Czezanhyr Chan hordy Bukieiewskiej (koczującej w Gubernii Astrachańskiej) który przybył podziękować Monarsze za wyniesienie go na dostojność Chana; także nowi urzędujący małej hordy Suttani Temir i Czżuma. Najja-

śniejszy Pan wszystkich łaskawie przyjął i uderował rączył obu Chanów kosztownemi brylantowemi pierścieniami z cyframi, a urzędników bez cyfer. Potem rączył rozkazać, ażeby przedstawiono drugą żonę Chana Szirgazy w Orenburgu z nim żyjącą, i obie żony uderował kosztownemi dyademami, a córkom darował zausznice. Na bal, dany przez P. Wójcennego Gubernatora Orenburskiego, który zaszczycony był Wysoką Obecnością i na paradę wojskową, wzywani byli oba Chanowie i Sultanowie urzędujący: jego Cesarzka Mość rączył na nich szczególniejszą zwracać uwagę. Po skończonej paradzie, której odznaczanie się zjednalo zadowolenie Najjaśniejszego Pana, mnóstwo Sultanów i Kirgizów, stanawszy szeregiem, witali Monarchę radośnemi okrzykami. W ogólności pobyt Jego Cesarzkiej Mości w Orenburgu zostanie głęboko wyrytym na sercach mieszkańców, i zachwycający wypadek w rocznikach kraju do późney przydzie potomności.

Z Paryża d. 27 Października.

Onegdaj odbył się pogrzeb zmarłego Króla z wszelką okazałością, iaka w podobnych zdarzeniach zwykle używana jest u Dworu Francuzkiego. Zrana zaraz droga z Paryża do St. Denis okryta była powozami częścią należących do tego obrzędu osob, częścią iako widzów za biletami przypuszczonych. Uroczystość zaczęła się dopiero w południe po przybyciu Delfina w towarzystwie swojego i Królewskiego Dworu, lubo kościół był od kilku godzin aż do natłoku ludem zapelniony. Główna facyjata kościoła i kościół wewnątrz były

wspaniale, a katafal nadzwyczaj bogaty i gustownie przybrane. W kościele oprócz lamp paliło się przeszło 3000 świec. Po odprawionej wielkiej Mszy przez Wgo Jalmużnika przy muzyce kompozycji Lesneur przez liczną orkiestrę uskutecznionej, podczas której stojące przed kościołem wojsko dawało ognia, miał Biskup Hermopolis (Minister spraw duchownych) kazanie. Po odbytych śpiewach przez 6 Prałatów, otworzony został katafal, i sz bocznych gwardzistów podniosło trumnę dla spuszczenia icy do grobu. Cztery konce całunu trzymali Kancierz Francyi, Prezes izby Deputowanych (Ravey) najstarszy Marszałek państwa (Xiążę Conegliano) i Prezes trybunału (Hr. Deseze.) Gdy grób miał być zamknięty, wezwał zbrojny Herold po imieniu wszystkich urzędników koronnych do odbycia swoich obowiązków; wyniesione zatem przez każdego zostały korona, berło, pancerz, ostrogi &c. Potem Xiążę Uzes nachyliwszy łaskę Marszałkowską w grób, zawołał donośnym głosem: Król umarł! Zbrojny Herold cofnąwszy się 3 kroki wstecz powtórzył też słowa, i rzekł do obecnych: Módlmy się za tego Duszę. Duchowni i wszyscy obecni padli zaraz na kolana i modlili się cicho, a gdy powstali, podniósł Xiążę spuszczoną do grobu łaskę Marszałkowską i wykrzyknął: Niech żyje Król! Zbrojny herold powtórzył toż samo z dodatkiem: Niech żyje Król pod imieniem Karola X! Król z łaski Bożey Francyi i Nawarry! Król Chrześcijański! nasz wysoki, potężny i szanowny Pan i Władca, któremu niechay Bog długiego i szczęśliwego udziela życia! Krzyczcie wszyscy: Niech

żyje Król! Natychmiast powszechno okrzyki przy trąbach i kottach słyszeć się daly. Grob został zamknięty i przy odgłosie dzwonów ukończyła się uroczystość.

Delfin wyjechał wczoray do Fontainebleau.

Przybyły tu niedawno Jenerał porucznik Clausel, był u Dworu i znajdował się na obrzędzie pogrzebowem w w St. Denis.

Podług Dziennika Gwiazda potrzebna summa dla wynagrodzenia Emigrantów, wynosi 600 mill: Fr.

Tenże Dziennik zawiera następujące doniesienia z wysp Greckich: 1) Z Rodus d. 22 Sierpnia. Twierdzą, iż flota Egipska w przypadku ataku potrzebuje całego dnia czasu do pozdejmowania z swoich bateryy pak i skrzyń, ktoremi są przyłożone. Onegday wyszła fregata Ibrahima Baszy pod żagle i dała eskadrze znak do udania się za nią. Nastąpiło to, ale nadzwyczaj liniwe, bo dziś jeszcze widzieliśmy nie opodal część tej flotty. Wojsko lądowe niema ochoty do bicia się i trudno, aby zechciało do Morei wylądować. 2) Z Syra d. 22 Sierpnia. Jeden Francuz, jeden Piemontczyk i jeden Rzymianin przybyli tu i udają się do Morei. Dowódca fregaty Angielskiej, która była w Hydrze, miał naganić postąpienie Kapitana Jork, i upoważnić Greków do zatopienia każdego Angielskiego okrętu, który postrzegą w służbie Tureckiej. W Nauplia tworzony jest pod kierunkiem Kapitana Voutier korpus artyleryi. 3) Z Mitelene d. 4 Września. D. 26 Sierpnia Grecki Kapitan Guras za nadejściem na czas 1800 Morejnow pobił zupełnie Omer Baszę; ostatni ustąpić

musiał z Atyki i cofnąć się do Negrepontu. Odysseusz oczekiwany jest codziennie w Atenach; osadzić on ma z 1500 ludzi Termopile, iakkolwiek Bozzaris pod Saloną pobili idących przeciw Atyce Turków. W Morei znajduje się 30.000 ludzi pod bronią. Kolokotroni udał się z 500 ludzi dla przyspieszenia poddania się Patrasu. 4) Z Naxos d. 1 Września. Rząd Grecki rozkazał tutejszego Arcybiskupa 30 ludziom poić i do Nauplia przyprze wadzić. Obwiniony on jest, że Kapitanowi Baszy posłał w imieniu ludu pismo poddające tę wyspę Turkom.

W Troyes panuje ospa naturalna, na którą wiele już dzieci umarło.

Badanie Papavoine, zabójcy dzieci w lasku Vincennes, jest ciągle celem powszechney ciekawości. Od ośmiu miesięcy śledził te dzieci, i nawet kobiecie, ktorey użył do ich wyszukania, zostawił na piśmie swój adres. Kramarz, u którego noż kupił, twierdzi, iż go poznał. Zona nie zważała twarzy kupującego, ale przypadkiem spojrzała w jego kapelus i postrzegła w nim nazwisko Crosnier, które nazwisko znajduje się istotnie w kapeluszu Papavoine. Poznali go także żołnierze, którego pytał się o najkrótszą drogę z lasku i matka zamordowanych dzieci. Mimo tego wypiera się ciągle swej zbrodni. Zresztą plamy na jego sukni nie są ze krwi.

— Dnia 29 —

Biskup w Soisson, X. Villele, wyniesiony został na Arcybiskupa w Bourges.

Król Karel X. Kawalerowi Valabregue, mężowi sławney śpiewaczki Katalani (która bawi teraz w Sheffield w Anglii) i byłemu officerowi, udzielił order

S. Ludwika, w nagrodę wsparcia, które przez wiele lat w różnych krajach dawał podczas wygnania nieszczęśliwym swym ziomkom bez różnicy stanu. Córka Pani Katalani znajduje się na pensyi w klasztorze Hammersmich.

Znany Poeta Lamartin za przesłanie dzieł swoich N. Cesarzowi Rossyi otrzymał list w nader pochlebnych wyrazach.

Francuzki Vicekonsul w Stambule, P. St. Sauveur, przybył tu ztamtąd gońcem.

D. 20 b. m. o godzinie 7 wieczór głuchy Maytek Garnier w Marselii zerwał się nagle od stołu i rzucił się z nożem na rodziców. Oycę pchnął 5 razy w bok, a matkę 2 razy i uciekł. Lubo rodzice mają już około 70 lat, rany nie pociągnęły jednak za sobą niebezpiecznych skutków. Złoczyńca dostawszy zapewne pomieszczenie zmysłów, uciec miał na łodzi.

Z Madrytu d. 22 Października.

Król zabiera się do opuszczenia zamku Eskurial. Infancka Maria Franciszka rozwiązana została d. 19 b. m. Infancką, która otrzymała na chrzcie imiona Ferdynanda Maryia Józefa. Po szczęśliwym rozwiązaniu Infantki powrócili tu Ministrowie z Eskurial. Minister skarbowy Ballesteros wyzdrowiał już, lecz mimo tego codziennie powiększa się brak pieniędzy.

Xzę Szski, brat naszej Królowey, który zaślubił się z Xiężniczką Beiry, przybył do Eskurial.

Nowa Rada nadworna składać się będzie z Xcia Infantado (jako prezesa), Xcia Montemar, PP. Eguia, Calderon,

Kanonika Ugalde i kilku innych członków. Ma ona zlecenie podawać J. K. Mci osoby zdadne do osadzenia najwyższych krajowych urzędów, roztrząsać najważniejsze przedmioty administracyi i polityki.

Kommissyi oczyszczenia w Barcelonie udzielony został wyrok Królewski, mocą którego nawet kobiety pobierające ze skarbu publicznego pensyie, wywieść się muszą z politycznego swojego postępowania, jeżeli chcą utrzymać się przy pensyiach.

Ciągle przedsiębrane są surowe środki do przytłumienia ducha rewolucyynego. Podeyrzane osoby duchowne zamknięte są w klasztorach. Względem wydawania paszportów konstytucyonistom zachowana jest wielka ostrożność. Wojskowe kommissyie wszędzie są czynne; w Korunie rozstrzelanych zostało 11 osób.

Wóz pocztowy idący z Jrun został d. 12 b. m. o kilka mil od stolicy przez bandę z 20 osób złożoną napadniony. Lecz dwaj strzelcy konwoiujący wóz i 8 siedzących w nim officerów odparli napaść. W temże miejscu ostatnia poczta została złupioną.

Kapitan przybyłego z Meksyku okrętu powiada, że d. 12 Sierpnia w wodach Ulloa napotkał Kolumbijską eskadrę, składającą się z 2 fregat, 3 brygów i 12 galer. W pięć dni później napotkał za Szylkretową wyspą eskadrę Hiszpańską składającą się z 1 fregaty, 2 brygów i 20 przewozowych okrętów wiozących wojsko na wsparcie osady w twierdzy Ulloa. Zapewne wkrótce przyydzie tam pomiędzy obciema stronami do bitwy.

Z Londynu d. 26 Października.

Gazeta Dworska zawiera rozkaz tajej rady Królewskiej pod d. 19 b. m. że okręty pod Oldenburgską banderą porównane są co do opłaty w portach Angielskich, z kraiowemi, a Bremańskie niemające 60 beczek ciężaru wolne są w wodach Angielskich od werbunku maytków.

Związek Katolicki pod prezydencją znanego z nauki prawa O'Conner odbył w Dublinie trzecie posiedzenie. Głównem jego celem jest uzyskanie prawa obywatelska dla Katolików, i co tydzień przychodzi do niego przeszło 300 Fs. na zastąpienie znacznych kosztów w Parlamencie na poparcie ustawicznych prośb ze składek, do których przykładają się nie tylko Katolicy, ale i Protestanci.

D. 21 obchodzona była 19ta rocznica bitwy pod Trafalgar w wielu Angielskich miastach urocznościami i innymi uroczystościami.

Na giełdzie rozeszła się wieść, że Król Neapolitański umarł.

Podług najnowszych doniesień z Lizbony, ustały układy z Brazyliją, i za pewne nierozpoczną się znowu póki nie nadejdzie z Brazylii odpowiedź na różne propozycje z strony Portugalii, co przed Grudniem nastąpić niemoże.

W tej chwili zdaje się zanosić na prędkie ukończenie układów między rządem Francuzkim i wyspą Hayti (St Domingo), gdyż mówią, iż rząd Haytański oprócz wielu ofiarowanych Francuji korzyści, obowiązuje się na wynagrodzenie byłych właścicieli tamtejszych plantacyj wypłacić od razu 100 mill. Fr. Usanie niepodległym tego Murzyń-

skiego kraju będzie bezwątpienia w dziejach świata ważnem zdarzeniem.

Jenerał Lafayette otrzymał od towarzystwa Cincinnati w Nowymjorku w podarunku łaskę, którą niegdy Frynklija i Wasington nosili. Rzeczony Jenerał odwiedził także Józefa Bonapartego.

Doniesienia o stanie walczących w Peru stron coraz są sprzeczniejsze, i większa część pism Amerykańskich nie prawie teraz o nim nie donoszą.

— D. 19 —

Onegdajszy powrót naszego do Kolumbii Wistańca, Pułkownika Campbell, dał Gazecie Goniec powód do umieszczenia następujących uwag: "Przypuściwszy, co nawet jest wielkiem podobieństwem, że przywiezione przez Pana Campbell wiadomości o wewnątrznym stanie Kolumbii, będą zupełnie pomyślnie, rząd jednak nasz dopóki wojna między Kolumbią i Peru trwać będzie, pewnie od dotychczasowych, w inne stronę Rzpłtą stosunki nie wniydzie. Nie jest dosyć, że wszelkie zachodzi podobieństwo, iż nakoniec Bolivar zwycięży, lecz musimy mieć pewność, że przeciwna strona wcale nie przeważa. Rząd Kolumbijski czyni bezwątpienia wielkie natężenia, dla wsparcia działań Bolivara; ale podobne natężenia rozwijającego się kraju, w ten czas dopiero są dowodem jego potęgi, gdy okaże się, iż czynić je może bez wyczerpania się! Czyliż potok wojny nie mogłby się znowu rozlać na Kolumbią? Dalekiemi wprawdzie jesteśmy od przypuszczenia takowego wypadku, ale także śmieszna byłoby rzeczą zaprzeczać jego możności. Dopóki więc zachodzą

zewnątrzne przyczyny, przez które wewnętrzny stan tej Rzeczy zmieniony być może, nie zgadzałyby się zapewne z powagą Anglii zawczasem uznanie tej niepodległości. Z wszystkich tych względów odważamy się zatem twierdzić, iż bezpośrednio żaden krok nie będzie daley uczyniony.,,

Nadeszłe przez pocztowy statek z Jamaiki doniesienia dochodzą do 18 Września; lecz mało co pewnego z Peru i Kolumbii zawierają. Główna kwatery Boliwara przeniesć się miała z Truxillo do Parivilca, około 70 mil Angielskich na północ od Limy, a przednia jego straż posunęła się do Pasco o kilka mil od Limy. Hiszpański Jenerał Cantarak, który z znaczną swą siłą szedł z południa ku Limie, zwrócił się na wiadomość o postąpieniu Bolwara, ponieważ nie sądził się być dosyć silnym do puszczenia losu Peru na niepewny wypadek bitwy. Ucierpiał oprócz tego wiele w swoim ustępie od czynnego i pełnego talentów Jenerała Mullera, officera Angielskiego w służbie Kolumbijskiej, który dowodził korpusem jazdy i powstańcami, który tuż za jego tylną strażą postępował i wiele mu ludzi odcinał i zabierał. Tak więc Lima została sama sobie zostawioną i Bolivar mógłby ją bez wątpienia opanować, gdyby zechciał. Lecz to miasto nie jest żadnym wojskowym punktem, przeto Bolivar nie będzie zapewne o nie się kusił, póki nieodzyska ważnej twierdzy Callao, która przez zdradę czarnych żołnierzy na początku roku tego nieprzyjacielowi oddaną została. — W Bogota spodziewają się, że jeszcze na najbliższym Kongressie przejdzie ustawa, dozwalająca obcym kupcom handlu w Kolumbii.

W Meksykańskiej prowincyi Oaxaca wybuchnęły zaburzenia. Jenerał Vittoria poszedł z wojskiem na ich usmierzenie, i sądzą, iż te nie przerwą wcale powszechny spokójności w Meksyku.

Miasto Kingston na Jamaice było świadkiem stracenia kilku Hiszpańskich rozbójników morskich, którzy przekonani zostali o rozbój i morderstwa. Oświadczyli ci nieszczęśliwi przy traceniu w obecności duchownego swęj religii, że to bezbożne rzemiosło nieustannie, dopóki kupcy i faktorowie na wyspie Kuba nie przestaną zakupować łupów.

Wyszły Francuzki okręt na nowe odkrycia La Coquille pod dowództwem Porucznika Duperry, odplynął z Port-Jackson do wysp Towarzyskich.

Pomiędzy przybyłemi niedawno do Anglii wychodniemi Hiszpańskiemi znaleźcie się były Minister Estrada, Jenerał Villada, tajny Radea Tabbada, Prefekt Cuadra, Pułkownik Aranda, Dyrektor nauk Aregula i 12 officerów.

Z Nowegojorku piszą pod d. 1 Października, że Prezydent wyrzec wkrótce ma w imieniu Zjednoczonych Stanów uznanie niepodległości Brazylii. — Ofiarow. na Grekom parowa korweta Fulton odplynąć ma z Bostonu na początku Października i osadzoną będzie 80 Amerykanami.

Z Rzymu d. 17 Paźdz. ernika

D. 13 b. m. przybył tu Hr. Harrowby, Angielski Minister stanu.

Następującego karnawału Xzc Filip Camerata z Ankony zastąpi się z Elizą Napoleon Bacciochi.

Podług listu z Kairu pod d. 5 Sier-

pnia zwolniało tam morowe powietrze. Od Marca aż do połowy Czerwca umarło tam na tę chorobę 19,000 ludzi.

Z Lizbony d. 19 Października.

Pod d. 11 Września N. Król udzielił P. Adolfowi Goldschmidt, z Domu bankierskiego w Londynie Goldschmidt i kompania, krzyż komanderski orderu wiczy i miecza.

D. 11 b. m. odbyła się Rada Stanu względem nadeszłych z Londynu pism od Portugalskich i Brazylijskich Kommissarzów.

Podług nadeszłego do Terreira wiadomienia Ministra, podpisał już J. K. M. przepis względem handlu zbożem i wkrótce dozwolonem zostanie wprowadzanie zagranicznej pszenicy.

Z Bruxelli d. 24 Października.

Na posiedzeniu drugiej Izby jeneralnych Stanów d. 21 b. m. podano poselstwo Królewskie z stosownym projektem do prawa względem przyszłego zaślubienia Królewica Niderlandzkiego Fryderyka z Królową Pruską Ludwiką Augustą Wilhelminą Amalią. Złożono oraz inne projekta do prawa, jako to: o rozkładzie podatków gruntowych, i sprostowaniu granic kilku prowincy, milicyi narodowej i t. d. Wszystkie te projekta odesłano do właściwych wydziałów.

Dnia 22 b. m. Minister Skarbu z rozkazu Monarchy podał teyże Izbie budżet wydatków krajowych, które ogólnie mają wynosić 23 milionów 633,797 złotych Hollenderskich.

Onegdaj doświadczano w Pategham statku wynalezionej przez zegarmistrza

Hanneguart w Deynze. W środku jego znajdnie się 6 kół żelaznych, a przy dwóch ostatnich z prawey i lewey strony są dwie korby, któremi dwóch ludzi obraca oś, mającą po obu końcach dwa wielkie koła drewniane i mocno żelazem okute, które sięgają wody, i statkowi ruch nadają. Statek ten, który jutro ma pierwszy raz płynąć do Antwerpii, może w 4 godzinach odbyć 5 mil drugi, chociażby nawet wiatr był przeciwny.

Rząd Niderlandski wydał bardzo stosowne rozporządzenie, iż wszystkie z zatopionego okrętu wydobyte lekarskie towary i żywności nie mogą być sprzedawane, póki w przód nie będą rozpoznane.

Cena żyta podniosła się w Amsterdamie.

Xżę Meinungen powracający z Londynu przyli tu wczoraj.

Z Sztokółmu d. 22 Października.

D. 16 b. m. przybyli z Chrystianii do stolicy tuteyszej Królewic Następca tronu i jego Małzonka. Aż do końca granicy Norwęgskiej odprowadzonymi zostali przez Radcę Stanu Krok, Jenerała porucznika Stabell, Amtmana Sibbern, Marszałka Dworu Barona Wedel-Jarlsberg, Jenerała adjutanta Fleischer, i t. d. W niedzielę dali NN. Królestwo dla wysokich swych dzieci wielki obiad.

W przeszłą sobotę odprawione tu zostały w Katolickim kościele exekwie za duszę ś. p. Ludwika XVIII Króla Francuzkiego.

D. 19 odbyła się rada względem urządzenia flotty naszey.

DODATEK

DO N^{RO} 91.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

7 KRAKOWA DNIA 14 LISTOPADA 1824 ROKU W NIEDZIELE.

Z Wiednia d. 4 Listopada.

Wczoraj między godziną 3 i 4 z południa N. Królowa Bawarska, wraz z J. K. W. Królowną Zofią, narzeczoną J. C. W. Arcyksięcia Franciszka Karola, i obiema drugimi Królowkami Maryią i Ludwiką, odbyła ur. czysty wjazd do tutejszej stolicy i rezydencyjnego miasta. Orszak, który otwierał oddział jazdy obywatelskiej, szedł od Teressyańskiej Rycerskiej akademii, dokąd ziechali Najjaśniejsi Państwo z Schönbrunn, przy huku dział i stojącego w paradzie po obu stronach drogi wojska, przez bramę i ulicę Karentską, place Stockameinsen, Graben i Kohlmark do Ces. Kr. zamku. Niezmierne tłumy ludu stały w ulicach przez które szedł orszak i witały radosnymi okrzykami Najjaśniejsze Przybywające. Deszcz, który zrana padał, stał popołudniu, i najpiękniejsza pogoda towarzyszyła wy. uroczystości.

Dziś wieczorem między godziną 6 i 7 nastąpiło z wielką uroczystością w kościele zamkowym XX. Augustyanow zaślubienie J. C. W. Arcyksięcia Franciszka Karola z J. K. W. Królowną Bawarską Zofią.

J. C. K. M. udzielił Szambelanowi swojemu i właścicielowi dóbr w Czechach, Hr. Clam - Gallas, Prezesowi oyczystego Muzeum w Pradze, Hr. Sternberg, i Wielkiemu Podkomorzemu Czeskiemu, Hr. Sternberg - Wanderscheid, przez nayslaskawszy wyład na ich zasługi, godności C. K. rzeczywistych tajnych Radców z uwolaniem od taksy.

Z Berlina d. 6 Listopada.

J. C. W. Wielki Xżę Rossyyski Miłokoj, który d. 2 b. m. powrócił tu z Drezna, odjechał wczoraj rano do Petersburga.

JO. Wielkorządca Wielkiego Xżęztwa Poznańskiego, Xżę Radziwiłł, przybył tu z Poznania.

Ces. Rossyyski Strzelec polowy Sazonow pobiegł ztąd gońcem do Petersburga.

Od brzegów Menu d. 2 Listopada.

Kr. Pruski Jeneral Carlowitz przybył d. 26 Października do Moguncyi, dla obięcia w imieniu J. K. W. Xcia Wilhelma Pruskiego przypadającego z kolei na Prus. sy gubernatorstwa try. twierdzy, po dotych-

czasowym C. Austriackim Gubernatorze.

Niedawno na Niemieckim Friedhofe w Hanau wystawiony został grobowiec poległemu w bitwie pod Hanau dnia 31 Października 1813 Xiężciu Oettingen-Spielberg, Kr. Bawarskiemu Rotmistrzowi, który bratowa poległego, Xiężna Oettingen Spielberg, kosztem swoim kazała zrobić w Greckim stylu zręcznemu Artystcie, Professorowi Sommer.

Infant Portugalski Michał przybył d. 26 Października do Minchen i wysiadł do gościnni pod złotym Jeleniem.

Podług oznajmienia Mersenburgskiego rządu tegoroczni jarmark w Naumburgu zaczną się d. 29 Listopada i trwać będąc do 11 Grudnia.

Tak zwany nowy Diogenes, czyli Filozof Pittszast, który utopić się miał, żyje w okolicy Hamburga, gdzie w ogrodzie domu publicznego założył sobie pustynią.

Rząd Wirtemberski zachęca wszystkimi sposobami właścicieli winnic swego kraju do ulepszenia wina przez sadzenie lepszego gatunku pniaków. Ludność tego Królestwa wynosiła w 1823 roku 1 mill; 577,108 dusz,

Z Kopenhagi d. 30 Października.

Onegdaj obchodzono tu była z wielką uroczystością rocznica urodzin najukochańszej naszej Królowej.

Na onegdajszym zbożowym targu tutejszym był znaczny pokup na zboże, osobliwie ięczmień.

Przybył tu Pułkownik gwardyi Rosyjskiej, Baron Gersdorff.

Od granic Tureckich d. 16 Października.

O potyczce między Stanchio i Budrun dowiadujemy się z Tryestu, iż zwycięż-

two nie było rozstrzygnięte: obie strony odstąpiły nawzajem od siebie. D. 10 Września zrana Grecy rzucili się śmiało pomiędzy obie floty Turecką i Egipską; potykano się w takiej bliskości, iż Grecy zręczney broni zabili Kapitana-Beia i innych morskich officerów. Potyczka trwała do godziny 9 w wieczór. Palenie się 3 okrętów, które Grecy paleniami stackami zapalili tak wielki zrządziło dym, że okręty wszystkich trzech flott razem się zmięszwały, bez rozpoznania do której strony należą. Gdy dym zniknął, znajdowało się 13 Greckich okrętów pomiędzy obiema nieprzyjacielskimi flottami. Grecy postrzegłszy swoje niebezpieczeństwo, przedarli się z nadzwyczajną śmiałością i uszli prawie bezstraty. Takż los spotkał Admirała Miaulis. Skoro poznali go Turcy, otoczyli ze wszystkich stron jego okręt z pewnością, iż dostanie się w ich ręce; lecz przybyło 24 okrętów Greckich, rozprzeczili nieprzyjacielskie okręty i oswobodzili swojego dowódcę. Po tej bitwie udała się Egipska flotta do Budrun, a Turecka do Patmos. Część Greckiej floty pozostała się, dla uważania Egipskiej, a druga ścigała Turecką. Przewozowe okręty znajdowały się w Budrun ukryte. Po bitwie przybyli do Miaulis kapitani Angielskiej i innej Europejskiej fregaty, i prosiłi go, aby pojmanych na przewozowych okrętach Europejczyków nie kazał zabijać, ale odesłał ich pod rozrządzenie Senatu do Napoli di Romania, zostawiając jego woli skonfiskowanie okrętów i znajdujących się na nich Tureckich taborów, Miaulis odpowiedział na to: że zachowa życie Europejczyków, chociaż przestąpili prawo na-

rodów i przepisy S. Religii. Na ich uspokojenie pokazał im 250 Turków, których w niewolę zabrał i odseła także Senatowi. — Według powieści kapitana przybyłego niedawno do Tryestu okrętu, podczas jego odpływu nadeszła do Austriackiego Konsula w Scio wiadomość o trzeciej potyczce morskiej, która zaszła w wodach Patmos. Lecz i tu mieli Grecy przeważyć, i oprócz spalenia Tureckiego admirałskiego i kilku innych, resztę okrętów rozpedzić.

Listy z Napoli di Romania potwierdzają także, iż w potyczce pod Kos dwóch dowódców wraz z Bimbaszą Vicekróla zabrali Grecy w niewolę.

Nowy W. Wezyr, Selim Basza, postępuje takim samym sposobem, jak zmarły Czani - Effendy. Lekają się, aby umiarkowanie myślący Reis - Effendy, Saïda, nie utracił także swojego urzędu, chociaż udaje, iż zmienił swoje uczucia.

— Dnia 17. —

Do Stambułu przywieść miało kilka okrętów przybyłych z Dardanellów wiadomość, że w nocy z d. 6 na 7 Października pod Mitelene, dokąd po zaszłych potyczkach cofała się flotta Kapitana Baszy, wszystko ochłonął ogień. Palące się okręty oświecać miały na wszystkie strony morze. Z niecierpliwością oczekiwana jest pewniejsza o ten wiadomość.

Podług najnowszych doniesień, którą odebraliśmy z Wschodu (wyraża Dziennik Paryzki Gwiazda) wiele okolic państwa Ottomańskiego zdają się zostawać w buncie i nieposłuszeństwie. Trypolis znajduje się w zupełnym buncie, i po wypędzeniu Baszy, Hassan - Beia, uwolnili mieszkańcy wszystkich za długi uwięzionych i swojego Mosselim otruli.

Arabskie pokolenia, które niedawno zawarły ugodę, powstały na nowo. Karawany nie śmiały udawać się z Alepu do Lattakia, i niema prawie nocy, żeby nie zaszła potyczka między mieszkańcami i Arnautami zamku. Antiochowie wypędzili także swojego Wielkorządcę i nie chcą żadnego przyjąć, któryby z wojskiem i nieograniczoną władzą do nich przybył. W baszowstwie Antab i Arak zachodzi waśnia między Szeryfami i Janczarami. Janczarowie Antabu wezwali na pomoc Kapitana Arabów, który mieni się być naczelnikiem wielu Arabów i różnych awanturników, których uzbroił, na różne wyprawy wysłał i zdobył z nimi dzieli. Awanturnik ten nazywa się Fabał i ma siedlisko w Zohur nad brzegiem Eufratu. Basza tamtejszy dostał się już w jego ręce. Jeżeli tem poruszeniem nie zapobieży śpieszno Porta, tedy wyrwaną jej może być wyższa Syria. Waleczny Aga Janczarów w Alepo, przyjaciel Europejczyków, Mehemet Aga Benelkattan, zabity został przez dzikiego konia, który go zrzucił. Mowią także o zbuntowaniu się Baszy Akry, co jeżeli jest prawdą, uzupełni upadek Syrii. (To tylko pewna, że Emir Basza Akry zamiast żadanego przez Vicekróla Egipskiego posiłku wojska, posłał jego synowi znaczne podarunki, z wyrażeniem swojego ubolewania, iż mimo życzenia swojego nie może uczynić zadość rozkazowi W. Sułtana.

Teatr Narodowy.

Dziś w. Niedzielę, dnia 14 Listopada r. b.) daną będzie opera narodowa w 3 aktach, z dziełłowoboczystych tu w Krakowie, wierszem ułożona, z muzyką wcale nową kompozycji Jozefa Wyrzy:

walskiego korepetytora Opery: *Kazimierz Wielki i Bródka* czyli *Król Chiopkow*. Za-
 łożony widowisko ułożony i eksklowa-
 ny przez JP. Heisa Baletmistrza wcale no-
 wy w 1 akcie, z muzyką P. Weigla Na-
 dwornego Kapelmajstra N. Cesarza Au-
 stryi Balet, pod nazwiskiem: *Czarow-
 nica Miranda*, czyli *Statuy ożywione*.

UWIADOMIENIE.

Pani Le Dru ma honor uwiadomić
 Prześwietną Publiczność, iż po otrzyma-

nem pozwoleniu od Wielkiej Rady Uni-
 wersytetu Krakowskiego, d. 12 Listopa-
 da otworzy Pensyją dla Panien, w któ-
 rey uczyć będzie tego wszystkiego, co
 stanowić może dobrą i świetną eduka-
 cyją.

Pani Le Dru przyjmuje całe i pół
 Pensyjonarki i Panny dochodzące. Pen-
 sya tey znajduje się w kamienicy pod
 Nrem 549 w ulicy Floryjańskiej na prze-
 ciwko Hotelu pod Opatrznością.

DONIESIENIA.

Podpisany Notaryusz publiczny M. W. Krakowa z Okr. w skutek Rezolucyi
 Wys. Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa z dnia 9 Listopada r. b. ad Nrum
 3942 wydanej, zawiadomia Szanowną Publiczność, iż ruchomości po ś. p. Justy-
 nie Godebskiej Pułkownikowej pozostałe, iako to: Suknie, Bielizna, Posciel,
 Porcellana, Fojans, Stolarszczyzna, Landszafty, Malowidła, Srebra stołowe i róż-
 ne kosztowności, tudzież Węgle i Drzewo na opał; zaś po ukończeniu tego,
 rzeczy po Małgorzacie Sosniewiczowej pozostałe z upoważnienia tegoż Trybunału
 z dnia 2 Pazdziernika r. b. ad Nrum 3348 do sprzedaży polecone, w dniu 22 i na-
 stępnych Listopada r. b. na Stradomiu przy Krakowie w domu P. Paczygowskie-
 go pod L. 25 położonym, rano od godziny 10tej, a popołudniu od godziny 3ciej
 przez publiczną Licytacją za gotową srebrną kurrent monetę sprzedawane będą.

W Krakowie d. 13 Listopada 1824 r.

Leo z Pszczółek Rawicz Pszczółkowski.

Dnia 16 b. m. i r. o godzinie 9 ranney, a o 3ciej popołudniu w Krakowie na
 rynku głównym w Sukienicach sprzedane będą przez publiczną licytacją stoły,
 stołki, komody, cyna, miedź, blacha i t. p.

W Krakowie d. 12 Listopada 1824.

T. Jarzyński, Kom. S.

Dnia 19 b. m. o godzinie 10 przedpołudniem w Krakowie przy ulicy Flory-
 jańskiej pod L. 537 odbędzie się licytacja wydzierżawienia dochodów tegoż do-
 mu na lat dwa. Chcący licytować zaopatrzeni w gotowe wadium Złp. 50 na czas
 i miejsca oznaczone przybędą. — W Krakowie d. 12 Listopada.

T. Jarzyński, K. S.

Podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż z tegorocznego Jesien-
 nego Jarmarku Lipskiego, sprowadził do Handlu swego, w Krakowie, przy Ulicy
 Floryjańskiej, pod znakiem Kollos Rodyjski istniejącego, znakomity Zapas roznych
 Towarów, iako to: Materye na Suknie, Wstążki, Płocienka, Chustki i Szale Fran-
 cuzkie, Chusteczki i Szaliki jedwabne, Kamizelki i Chustki Męzkie, Toalety Męż-
 kie i Damskie, różne Galanterye z Bronzu i Platyny w nayspiękniejszym guście,
 Lampy stołowe i ścienne, Wazony z kwiatami, Kwiaty i Pióra; tudzież piękną
 stołową na osmaście Osób Porcelanę Saska, filizanki francuzkie, i t. p. Także
 srebra różne proby dwunastej i trzynastej, iako to: Maszyny i Jmbryki do Her-
 baty, Koszki z fruktu, Lichtarze stołowe i ręczne, Jmbryczki do śmietanki, Cu-
 kierniczki, Solnicaki, Kubki i Pucharki, Koszyczki robotą filogranową, Łyzeczki
 do kaffy i śmietanki, Filizanki sztuca dz ecinne w futerałach, Noże do fruktow,
 Naparstki, Jgiełniki i różne piękne Artykuły odznaczające się gustownem fassonem
 lekkością i nayoikniejszą robotą. Dalej zbiór Numizmatow srebrnych w futera-
 łach z przyzwolentem napisami ściągającymi się do okoliczności Chrztu S. Wszy-
 stkie te wyżej wyszczególnione i inne nayspiękniejsze Towary, za nayspomienicy-
 szą Cenę pażywać ofiaruje, i z temi łaskawey pamięci Szanowney Publiczności
 poleca się

J. K. Piechocki.